

Sygn. akt I AGa 185/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Elżbieta Kuczyńska (spr.) SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w N.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 21 września 2018 r. sygn. akt V GC 117/18

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) **zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. w W. kwotę 1.014.788,74 (jeden milion czternaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt osiem i 74/100) złotych, zastrzegając pozwanej prawo do powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie odpowiedzialności do własności nieruchomości położonej w N., gmina G., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi Księgę wieczystą nr (...),**

2) **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 65.817 (sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu.**

II. Oddala apelację w pozostałej części.

III. Nie obciąża pozwanej kosztami postępowania odwoławczego.

(...)

UZASADNIENIE

Powód - (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w N. kwoty 1.100.000 zł oraz kosztów procesu.

Uzasadniał, że (...) Bank (...) S.A., który w trybie art. 492 § 1 k.s.h. został przejęty przez powoda, jako kredytodawca w dniu 24 października 2007 r. zawarł z (...) sp. z o.o. w N. umowę kredytu obrotowego w rachunku bieżącym o nr (...)07- (...). Wierzytelność z tytułu powyższej umowy zabezpieczona była hipoteką umowną kaucyjną do wysokości 1.100.000 zł ustanowioną na nieruchomości położonej w N., posiadającej księgę wieczystą KW Nr (...), która aktualnie należy do pozwanej. Wierzytelność nie została spłacona i jest w całości wymagalna. Powód wskazał, że pozwany jest jego dłużnikiem rzeczowym z ograniczeniem odpowiedzialności do hipoteki.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Zakwestionował roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Wskazał, że roszczenie oparte jest jedynie na wyciągu z ksiąg bankowych, a taki wyciąg w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego. Roszczenie powoda jest zatem nieudowodnione.

Wyrokiem z dnia 21 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 1 marca 2018 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku nr (...). W wyciągu powód stwierdził, że pozwany, jako dłużnik rzeczowy ponosi odpowiedzialność z nieruchomości położonej w N., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), w zakresie wpisanej na rzecz (...) Bank S.A. w G., której powód jest następcą prawnym, hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 1.100.000 zł zabezpieczającej spłatę kredytu o nr (...). Hipoteka w kwocie 1.100.000 zł została ustanowiona na rzecz (...) Bank S.A. w G..

Powód - (...) Bank (...) S.A. w W. na mocy art. 491 § 1 k.s.h. przejął (...) Bank S.A. w G. poprzez przeniesienie całego majątku.

W księdze wieczystej KW (...) figuruje wpis hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 1.100.000 zł zabezpieczającej spłatę kredytu o nr (...). Hipoteka w kwocie 1.100.000 zł została ustanowiona na rzecz (...) Bank S.A. w G..

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 707 z późn. zm.), a także do art. 75 tej ustawy i wskazał, że podstawowym uprawnieniem wierzyciela z tytułu hipoteki jest prawo dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości, a podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy przeciwko właścicielowi obciążonej nieruchomości. Taki tytuł należy uzyskać przeciwko właścicielowi nieruchomości obciążonej hipoteką także wtedy, gdy nie jest on dłużnikiem osobistym z tytułu zabezpieczonych wierzytelności. Wedle ugruntowanego stanowiska judykatury powództwo wierzyciela hipotecznego przeciwko właścicielowi obciążonej nieruchomości jest powództwem o zasądzenie świadczenia pieniężnego zarówno w przypadku, gdy jest on dłużnikiem osobistym, jak i wtedy, gdy odpowiada tylko rzeczowo. Sąd Okręgowy zaznaczył, że pogląd ten uzasadniają zarówno przepisy materialnoprawne (zwłaszcza art. 73 i 78 ustawy o księgach wieczystych i hipotece), jak i względy procesowe. Wierzyciel, by mógł skutecznie prowadzić egzekucję z nieruchomości obciążonej musi bowiem uzyskać przeciwko dłużnikowi rzeczowemu tytuł wykonawczy, a takim z punktu widzenia przepisów procesowych może być wyrok zasądający określone świadczenie. Odpowiedzialność dłużnika hipotecznego ogranicza się do przedmiotu hipoteki. Jeżeli właściciel nieruchomości nie jest dłużnikiem osobistym, to zasądzając od niego na rzecz wierzyciela należność hipoteczną, sąd z urzędu powinien w wyroku zastrzec właścicielowi nieruchomości prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności.

Sąd zauważył, że przedmiotowa hipoteka jest hipoteką umowną kaucyjną. Taka hipoteka służy zabezpieczeniu wierzytelności nieoznaczonej, o zmiennej stopie odsetek, wierzytelności przyszłej zarówno o ustalonej, jak i nieustalonej wysokości. Z regulacji art. 3 u.k.w.h. nie da się wywieść domniemania, że wysokość wierzytelności wynosi dokładnie tyle, ile wskazał powód. Pozwany zarzucał natomiast brak wykazania wysokości wierzytelności objętej pozwem. Oznacza to, że to na powodzie, jako dochodzącym ściśle określonej wierzytelności spoczywał obowiązek wykazania jej wysokości. Sąd pierwszej instancji zauważył, że także wobec art. 65 ust. 1 u.k.w.h. powód był zobowiązany do wykazania zarówno zasadności, jak i wysokości przysługującej mu wierzytelności. Za nieuprawnione uznał odwoływanie się do art. 71 u.k.w.h., zgodnie z którym domniemanie istnienia prawa wynikające z wpisu hipoteki obejmuje, jeżeli chodzi o odpowiedzialność z nieruchomości, także wierzytelność zabezpieczoną hipoteką. Domniemanie to bowiem zostało wyłączone w stosunku do hipotek kaucyjnych. Z uchylonego już art. 105 u.w.k.h. jednoznacznie natomiast wynikało, że wierzyciel nie może powołać się na wpis hipoteki kaucyjnej w celu udowodnienia wierzytelności zabezpieczonej. Ustawodawca nie przewidział domniemania istnienia wierzytelności, która została zabezpieczona hipoteką kaucyjną. Jest to wynik tego, że hipoteka kaucyjna służyła do zabezpieczenia wierzytelności przyszłych lub o wysokości niemożliwej do ustalenia na datę dokonywania wpisu. Odwołując się do art. 10 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie u.k.w.h. (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) Sąd pierwszej instancji wywiódł, że w tej sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy w brzmieniu sprzed nowelizacji. Zaakcentował jednak, że zarówno w poprzednim stanie prawnym jak i w aktualnym, nie istnieje domniemanie istnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką kaucyjną.

Sąd Okręgowy wyjaśnił następnie, że zgodnie z przepisem art. 95 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności, mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Oznacza to, że dokumenty wystawione przez bank mają moc prawną dokumentów urzędowych jedynie w zakresie ustalonym tym przepisem. Nie każdy dokument bankowy, sporządzony na podstawie ksiąg rachunkowych, może być zakwalifikowany do kategorii dokumentów o mocy prawnej dokumentu urzędowego.

Dokument urzędowy, to dokument spełniający warunki wynikające z art. 244 k.p.c., zaś inne dokumenty, warunków takich niespełniające, są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. Dokumenty urzędowe są to dokumenty sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe w ich zakresie działania, a także dokumenty sporządzone przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie poruczonych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji państwowej. Cechą materialną dokumentu urzędowego jest to, że został on sporządzony przez odpowiedni organ w ramach jego kompetencji. Dokument wystawiony przez bank zgodnie z przepisami ustawy Prawo bankowe dokumentem urzędowym być nie może. Bank nie należy bowiem do katalogu podmiotów wymienionych w treści art. 244 k.p.c., a zatem podstawowa i konieczna przesłanka kwalifikująca dany dokument do kategorii dokumentów urzędowych, czyli pochodzenie dokumentu, nie jest spełniona.

W związku z powyższym, przedstawiony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych banku (...), stwierdzający zadłużenie pozwanego Sąd potraktował jako dokument prywatny, z którego wynika, że autor wyciągu oświadczył, że pozwany oraz (...) sp. z o.o. w N. posiadają zadłużenie wobec powoda odpowiadające wymienionej w wyciągu kwocie (art. 245 k.p.c.). Wobec stanowiska pozwanego, to powód winien był wykazać, że dokument ten zawiera prawdziwe informacje. Powód, wbrew treści art. 6 k.c. nie sprostał temu wymogowi.

Powód nie wskazał innych dowodów na poparcie swojego twierdzenia, że wierzytelność z tytułu niewywiązania się przez (...) sp. z o.o. w N. z umowy kredytu nr(...), wynosi kwotę 1.100.000 złotych tj. kwotę do jakiej ograniczona jest odpowiedzialność pozwanego z nieruchomości. Nie przedstawił harmonogramu spłaty kredytu, określającego wysokość i terminy płatności poszczególnych rat, nieznane są okoliczności związane z wypowiedzeniem

umowy kredytowej, postawieniem całości w stan wymagalności oraz sposób wyliczenia odsetek. Tylko analiza całej dokumentacji dotyczącej kredytu udzielonego (...) sp. z o.o. w N., w tym dokonywanych przez nich wpłat, mogłaby doprowadzić do ustalenia wysokości aktualnej wierzytelności powoda wobec kredytobiorcy, a zatem wierzytelności powoda wobec pozwanego w niniejszej sprawie. Z faktu, iż została ustanowiona hipoteka, która do chwili obecnej nie została wykreślona, nie można wywodzić, że wierzytelność powoda wobec kredytobiorcy, czy też wobec dłużnika rzeczowego - pozwanego w niniejszej sprawie, istnieje.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, jako nieudowodnione

O kosztach orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 k.p.c. i w oparciu o § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości i zarzucając:

a) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie dowodu w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd, że wyciąg z ksiąg banku nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i że wierzytelność powoda nie została udowodniona,

b) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie za wiarygodne twierdzenia pozwanego, że nie miał wiedzy o roszczeniu i błędne przyjęcie, że wyciąg z ksiąg bankowych nie jest dokumentem wiarygodnym,

c) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, a w szczególności obrazę art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że w przypadku głośownego zaprzeczenia przez pozwanego cały ciężar dowodu spoczywa na powodzie,

d) naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających wpływ na wynik sprawy.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o uchylenie wyroku w całości i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Apelujący wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania.

Apelacja zawierała też wniosek o uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie dowodów z załączonych do apelacji dokumentów na okoliczność przysługiwania powodowi wierzytelności dochodzonej pozvem.

Pozwana spółka wniosła o pominięcie nowych wniosków dowodowych oraz o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w dużej części.

Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe. Sąd pierwszej instancji dysponował tak ograniczonym materiałem dowodowym przedstawionym przez powoda, który uzasadniał wnioski, jakie zostały obszernie zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku oddalającego powództwo. Niezasadnie zatem skarżący zarzuca Sądowi pierwszej instancji dopuszczenie się uchybień w zakresie prawa procesowego. Sąd Okręgowy nie dopuścił się również naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 6 k.c.

Strona powodowa uzasadniając zgłoszone roszczenie i wnosząc o wydanie nakazu w postępowaniu nakazowym poza odpisem zupełnym księgi wieczystej, przedstawiła jedynie wyciąg sporządzony na podstawie ksiąg banku nr (...) z dnia 1 marca 2018 r. Tymczasem w oparciu o takie okoliczności jak: ocena Sądu pierwszej instancji o braku

podstaw do wydania nakazu w postępowaniu nakazowym, wezwanie strony powodowej do uiszczenia brakującej części opłaty od pozwu, wyznaczenie terminu rozprawy, a także wobec argumentacji zawartej w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew negującej dane wynikające z wyciągu z ksiąg banku ze wskazaniem na prywatny charakter tego dokumentu, strona powodowa mogła zorientować się, że przedłożony przez nią materiał dowodowy może nie być wystarczający do uwzględnienia powództwa. Mimo tych wszystkich sygnałów, profesjonalny pełnomocnik strony powodowej podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie i nie przedstawiał innych dowodów celem udowodnienia dochodzonej wierzytelności (k. 102, nagranie od 00:02:19). Tak przedstawiony Sądowi pierwszej instancji materiał dowodowy, wobec stanowiska pozwanego, uzasadniał oddalenie powództwa, jako nieudowodnionego.

Słusznie ocenił Sąd Okręgowy, że w obecnym stanie prawnym wyciąg z ksiąg bankowych, zgodnie z art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U.2018.2187) w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego przewidzianej w art. 244 k.p.c. Stanowi on dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. Moc dowodowa dokumentu prywatnego jest słabsza, niż dokumentu urzędowego, ponieważ nie korzysta on z domniemania, że jego treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym. Jego przydatność dla wykazania określonej okoliczności powinna być oceniana w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu całokształtu zebranego w sprawie materiału. Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego w postaci sporządzonego prawidłowo i zgodnie z kompetencją ustawową banku wynikającą z art. 95 ust. 1 ustawy z 1997 r. Prawo bankowe wyciągu z ksiąg rachunkowych kredytodawcy polegające tylko na samej negacji treści wyciągu, mogłoby być uznane za niewystarczające, ale tylko wówczas, jeśli z pozostałych przedłożonych przez Bank dowodów wynikałyby okoliczności istotne dla zgłoszonego roszczenia tj. np. fakt zawarcia umowy kredytu, jej wysokość i ustalone przez strony warunki spłaty, brak spłat dokonywanych przez kredytobiorcę, wypowiedzenie umowy kredytu ze wskazaniem wysokości długu etc. W tej sprawie natomiast strona powodowa na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie przedłożyła żadnych tego typu dowodów. Natomiast wobec dość lakonicznego uzasadnienia pozwu, Sąd Okręgowy został pozbawiony możliwości przeprowadzenia określonych dowodów niewskazanych przez stronę w trybie art. 232 zd. 2 k.p.c. Nie dysponował bowiem żadnymi bliższymi informacjami dotyczącymi historii umowy o udzielenie kredytu obrotowego z dnia 24 października 2007 r. i nie mógł zobowiązać powoda do przedłożenia dokumentów. Zastosowanie przepisu art. 248 § 1 k.p.c. jest możliwe bowiem w odniesieniu do skonkretyzowanych dokumentów, o których istnieniu wiadomo, a które nie znajdują się w aktach sprawy. Nie jest natomiast rzeczą sądu zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w której strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika.

Wobec wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji i załączonej do niej dokumentacji Sąd Apelacyjny dostrzegł konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w tej sprawie. Sąd Odwoławczy nie podzielił argumentacji strony pozwanej przedstawianej w tym względzie w ramach odpowiedzi na pozew.

W myśl art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Zgodnie z zapatrywaniami orzecznictwa zasadniczą funkcją tego przepisu jest dyscyplinowanie stron przez skłanianie ich do przedstawienia całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i zapobieganie przewlekłości postępowania (por. np. uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2006/6/55). W judykaturze wskazuje się też, że potrzeba uzupełniania materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym może być pominięta wyjątkowo, a dążenie do koncentracji materiału dowodowego nie może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwego procesu, który musi być oparty na wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy, czego warunkiem jest dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych ze stanem rzeczywistym (wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 655/16, LEX nr 2342151). Postępowanie apelacyjne – choć odwoławcze – ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Rozpoznanie apelacji powinno zatem doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron (wyrok SN z dnia 10 grudnia 2009 r., III UK 54/09, Lex nr

602073). Ze stanowiska orzecznictwa wynika, że restrykcje zawarte w art. 381 k.p.c. powinny być stosowane w sposób umiarkowany, z uwzględnieniem okoliczności każdego konkretnego przypadku, tak aby na skutek obostrzeń w nim przewidzianych nie ucierpiało prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy (uchwała SN z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC 2008/5/47).

Mając na względzie powyższe wskazania orzecznictwa, którym nie sposób odmówić słuszności, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że pominięcie dowodów z dokumentów załączonych do apelacji, z których to wynikają okoliczności istotne dla ustalenia stanu rzeczywistego, doprowadziłoby do nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Przeprowadzeniu dowodów z tych dokumentów nie sprzeciwiały się także przepisy art. 207 § 6 k.p.c. i 217 § 3 k.p.c., skoro zostały one przedłożone wraz z apelacją i wobec tego nie zachodziła obawa dalszego przedłużenia postępowania.

W konsekwencji należy – uzupełniając ustalenia Sądu Okręgowego w sprawie przy uwzględnieniu nowych dowodów – ustalić, że w dniu 24 października 2007 r. doszło do zawarcia pomiędzy (...) Bank (...) S.A. w G. a (...) Sp. z o.o. w N. umowy nr (...) o udzielenie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym (k.118 - 121). Mocą tej umowy Bank udzielił ww. spółce kredytu obrotowego w rachunku bieżącym w wysokości 1 000 000 zł. W § 8 przewidziano, że prawnym zabezpieczeniem spłaty udzielonego kredytu są: 1) weksel własny poręczony przez S. M., 2) pełnomocnictwo do rachunku bieżącego kredytobiorcy prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A, 3) hipoteka kaucyjna do wysokości 1 100 000 zł na nieruchomości położonej N., opisanej w księdze wieczystej NR (...) wraz z cesją praw z polisy ubezpieczeniowej.

Pismem z dnia 23 września 2008 r. Bank (...) wypowiedział ww. umowę w całości wobec niedotrzymania jej warunków. (...) Bank (...) S.A. uzupełnił weksel i wezwał spółkę (...) do dobrowolnego dokonania zapłaty należności w łącznej kwocie 1 019 720, 25 zł, z czego 19 720, 25 to odsetki (k. 126, k. 127).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 10 października 2008 r. została ogłoszona upadłość (...) Sp. z o.o. w N., zaś (...) Bank (...) S. A. w G. zgłosił w toku postępowania upadłościowego swoją wierzytelność wynikającą z ww. umowy (...).

Wierzytelność Banku z tytułu ww. umowy została wciągnięta na listę wierzytelności pod poz. 103. z sumą główną 1 000 000 zł i odsetkami 14 788, 74 zł. naliczonymi do dnia ogłoszenia upadłości (k.136)

Następnie, postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 7 maja 2015r. tytułowi egzekucyjnemu w postaci wyciągu z listy wierzytelności, obejmującym wierzyciela (...) Bank (...) S.A. nadano klauzulę wykonalności na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W., na którego przeszło uprawnienie wierzyciela.

W tak uzupełnionym stanie faktycznym, należy stwierdzić, że strona powodowa wykazała istnienie wierzytelności do kwoty wynikającej z listy wierzytelności, która to lista stanowi tytuł egzekucyjny przeciwko upadłemu (art. 264 ust. 1 Prawa upadłościowego). Wykazane też zostało, że wierzytelność ta obecnie przysługuje stronie powodowej, jak też, że w swoim czasie została zabezpieczona hipoteką umowną kaucyjną, ustanowioną na nieruchomości, dla której jest prowadzona księga wieczysta (...). Właścicielem tej nieruchomości jest obecnie pozwana (...) Spółka z o.o. w N..

Słusznie wywiódł Sąd pierwszej instancji, że w sprawie niniejszej znajdują zastosowanie przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), tj. do dnia 20 lutego 2011 r. Zgodnie z art. 10 ust. 1 tej ustawy - do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym. Stosownie zaś do ustępu 2 - do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1 w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4 tej ustawy, które stosuje się w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. To samo dotyczy hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Z art. 10 ust. 2 zd. 2 tej ustawy wynika zatem, że do hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną powstałej przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej (tak jak w tym przypadku), zastosowanie znajdują przepisy w brzmieniu sprzed nowelizacji, tj. obowiązujące do dnia 20 lutego 2011 r.

Hipoteka kaucyjna przewidziana w obowiązującym poprzednio art. 102 u.k.w.h. przeznaczona była do zabezpieczenia wierzytelności m.in. z tytułu z kredytów, a zgodnie zaś z obowiązującym poprzednio 105 u.k.w.h. wierzyciel nie może powołać się na wpis hipoteki kaucyjnej w celu udowodnienia wierzytelności zabezpieczonej, co jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy wiązało się z obowiązkiem udowodnienia wysokości dochodzonej wierzytelności.

Z powołanego przez Sąd pierwszej instancji art. 65 ust. 1 u.k.h.w., a także z art. 75 tej ustawy wynika, że podstawowym uprawnieniem wierzyciela z tytułu hipoteki jest prawo dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości, a podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy przeciwko właścicielowi obciążonej nieruchomości. Taki tytuł należy uzyskać przeciwko właścicielowi nieruchomości obciążonej hipoteką także wtedy, gdy nie jest on dłużnikiem osobistym z tytułu zabezpieczonej wierzytelności. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury powództwo wierzyciela hipotecznego przeciwko właścicielowi obciążonej nieruchomości jest powództwem o zasądzenie świadczenia pieniężnego zarówno w przypadku, gdy jest on dłużnikiem osobistym, jak i wtedy, gdy odpowiada tylko rzeczowo (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 19/02, Lex nr 602311). Odpowiedzialność dłużnika hipotecznego ogranicza się do przedmiotu hipoteki. Tak więc jeżeli właściciel nieruchomości nie jest dłużnikiem osobistym, to zasądzając od niego na rzecz wierzyciela należność hipoteczną, sąd z urzędu powinien w wyroku zastrzec właścicielowi nieruchomości prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Podstawę prawną zawarcia takiego ograniczenia w wyroku stanowi art. 319 k.p.c.

Wobec wskazanych regulacji, jak i przedłożonego na etapie odwoławczym materiału dowodowego należy powtórzyć, że strona powodowa udowodniła wierzytelność hipoteczną do kwoty 1 014 788, 74 zł, tj. do kwoty wynikającej z tytułu egzekucyjnego, jakim jest lista wierzytelności, zapatrzona klauzulą wykonalności na jej rzecz. Taką właśnie kwotę należało zatem zasądzić od dłużnika hipotecznego na rzecz powoda, z zastrzeżeniem pozwanej Spółce prawa do powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie odpowiedzialności do własności nieruchomości położonej w N., gmina G., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczysta nr (...).

W konsekwencji, powyższych rozważań Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, o czym na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie I podpunkt 1 sentencji.

Zmiana wyroku Sądu Okręgowego nakazywała zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu. Wynik postępowania przed Sądem pierwszej instancji uzasadniał zastosowanie art. 100 zd. 2 k.p.c., albowiem strona powodowa sprawę wygrała w przeważającej części, a pozwana Spółka przegrała tylko niewielkim zakresie. W tej sytuacji pozwana Spółka powinna zwrócić stronie powodowej poniesione koszty tego postępowania, na które składa się opłata sądowa od pozwu – 55 000 zł, koszt zastępstwa prawnego – 10 800 zł (§ 2 pkt 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U.2018.265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Z tych względów orzeczono, jak w punkcie 1 podpunkt 2) sentencji.

W pozostałym zakresie tj. odnośnie skapitalizowanych odsetek ponad kwotę 14 788, 74 zł, wynikającą z listy wierzytelności, apelacja nie mogła odnieść oczekiwanego skutku. Żądanie w tej mierze nie zostało należycie określone i uzasadnione zarówno w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, jak i w toku postępowania odwoławczego. Powód nie określił bowiem jednoznacznie, z uwzględnieniem regulacji umowy o kredyt, jakich odsetek dochodzi i za jaki okres skapitalizował odsetki. Zawarte w apelacji hipotetyczne wyliczenia w oparciu kalkulator dostępny w systemie Lex (...) i ujęte w tabeli jak k. 115 v. nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa w tej mierze. Wyliczenie to nie poddaje się weryfikacji Sądu i ma charakter abstrakcyjny. Poza tym przedstawiona tabela opiera się o odsetki ustawowe i odsetki za opóźnienie, podczas gdy w przedłożonym wyciągu z ksiąg bankowych mowa jest o „odsetkach umownych naliczonych do dnia 28.02.2018 r.” Nie jest jednak rzeczą Sądu Apelacyjnego wyręczanie strony powodowej i prowadzenie własnego dochodzenia w tym zakresie. Roszczenie w tej mierze nie jest

dostatecznie wykazane. Wobec tego w omawianym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. – punkt II sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto w punkcie III sentencji na mocy art. 102 k.p.c.

Konieczność wywiedzenia apelacji była wynikiem zaniedbań pełnomocnika strony powodowej, który zaniechał przedłożenia przed Sądem pierwszej instancji odpowiedniej dokumentacji, celem wykazania roszczenia podtrzymując swoje stanowisko, iż przedłożony wyciąg z ksiąg banku stanowi wystarczający dowód do uwzględnienia powództwa. Przedłożenie w odpowiednim czasie tj. na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym niezbędnych, a wyżej omówionych dokumentów, umożliwiłoby prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy już przez Sądem Okręgowym i eliminowałoby potrzebę wywiedzenia apelacji przez stronę powodową. Zmiana zaskarżonego rozstrzygnięcia jest bowiem wyłącznie efektem uzupełnienia postępowania dowodowego przed Sądem Apelacyjnym i wykazania roszczenia w dostatecznym stopniu dopiero na tym etapie. Za taki stan rzeczy strona pozwana nie może ponosić odpowiedzialności i obarczanie jej konsekwencjami zaniedbań ze strony powodowej pozostawałoby w sprzeczności z poczuciem sprawiedliwości i zasadami słuszności, a to zaś uzasadniało zastosowanie art. 102 k.p.c.

(...)